

Domowe Melodie, Grażka

Grażyna zrobiła dziecko,
A teraz chce je wywalić
Ze swojego ciała
Oddać komuś za nic.
Grażyna pochodzi z domu
Gdzie młode się topiło.
Jej ojciec też utonął,
Jak z matką w tango płynął

Grażka, Grażka
Weź przestań, bo do nieba nie pójdziesz.
Grażka, Grażka
Korzystaj, daj siebie unieść.
/2x

Grażyna podjęła kroki do czynu nieprawego.
Znalazła z ogłoszenia doktora wybitnego.
Lecz wcześniej u spowiedzi się księdzu wypaplała,
A on do niej z za kratki wychylił się i gada:

Grażka, Grażka
Weź przestań, bo do nieba nie pójdziesz.
Grażka, Grażka
Korzystaj, daj siebie unieść.
/2x